

Wyniki analizy metaloznawczej wędzidla z Mymonia, pow. Sanok

Z wędzidla pobrano 5 próbek do badań metaloznawczych. Pozycja ich oznaczona jest kolejnymi numerami¹ na Ryc. 1. Przedmiot przebadano metalograficznie pod kątem technologii wykonania oraz struktury metalu.

Fragmety oznaczone nr 1 i 2 oraz 3 i 5 sporządzone były z czystego żelaza o bardzo zróżnicowanej wielkości ziarn ferrytu. Obok fragmentów ferrytycznych o wielkości ziarn 8 wg ASTM spotyka się olbrzymie ziarna ferrytu 1 wg ASTM. Świadczy to o niejednorodnym nagrzaniu przedmiotu do przekucia oraz o nierównomiernym przekuwaniu. Fragmenty wędzidla poddawane silniejszej deformacji plastycznej zawierają znacznie więcej drobnoziarnistego ferrytu oraz noszą liczne ślady przekucia. Fragmenty te są w bardzo silnym stopniu naazotowane. Azot występuje w nich w postaci fazy alfa (drobne, cienkie przecinki) oraz fazy gama (długie igły).

Inne wtrącenia żuźlowe są znacznie wydłużone w kierunku przeróbki plastycznej przedmiotu. Są to przeważnie czarne krystaliczne krzemiany żelaza, chociaż występują również wtrącenia dwufazowe typu FeO (wistyt na tle fajalitu). Większość wtrąceń dwufazowych wy-

stępuje we fragmencie 1. Warstwa produktów niskotemperaturowego utleniania jest gruba, częściowo tylko przekryształizowana. Świadczy ona o starożytnym pochodzeniu przedmiotu.

Na większą uwagę ze względu na strukturę metalu zasługuje fragment 4. Jest to jedyny fragment wędzidla nie wykazujący śladów naazotowania. Ponadto w strukturze tego metalu można zauważyć nawęglenie do 0,3% C, przy czym przy krawędzi próbki widoczne jest odwęglenie. Struktura metalu w części nawęglonej składa się z perlitu pasemkowego, oraz ferrytu. Wtrącenia żuźlowe oraz charakter warstwy produktów niskotemperaturowego utleniania świadczy o starożytnym pochodzeniu tego fragmentu.

Ze względu na charakter struktury (brak azotków oraz nawęglenie) należałoby przypuszczać, że fragment ten został wykonany z innego kawałka żelaza niż pozostałe.

¹ Patrz M. Cabalska — Wędzidło typu huńskiego z Mymonia, pow. Sanok, zam. w niniejszym wydawnictwie.

Edward Pudelko

Ratownicze badania archeologiczne w Sierakoścach, pow. Przemyśl

Z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych Woj. Rzeszowskiego w drugiej połowie sierpnia br. przeprowadzono ratownicze prace wykopaliskowe w Sierakoścach, pow. Przemyśl na stan. nr 1 w obrębie parceli należącej do Ignacego Wajdy (Nr 77). W czasie badań zostały dokonane przez autora tego sprawozdania poszukiwania terenowe w najbliższej okolicy wspomnianej miejscowości. Opiekę naukową nad pracami sprawował mgr Antoni Kunysz.

Stanowisko nr 1 w Sierakoścach leży na skraju górnej terasy lewego brzegu rzeki Wiar, wpadającej do Sanu w okolicy Przemyśla. Wzdłuż biegu tej terasy rozłożyła się wieś. W górę nad zabudowaniami ciągną się pola uprawne o glebach bardzo urodzajnych. Działka nr 77 leży w południowo-zachodnim krańcu wsi w pobliżu „Grodziska” w Sólczy.

Celem badań było ustalenie charakteru osadnictwa w obrębie nowobudowanego domu. Wiadomo było bowiem z poprzednich badań¹ o istnieniu „ciemnych plam”, które uległy zniszczeniu, a także o występowaniu tu materiału prehistorycznego. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono występowanie osadnictwa

z trzech epok prehistorycznych a mianowicie: z okresu leteńskiego, rzymskiego i wczesnośredniowiecznego. Obok tego znaleziono ślady dość intensywnego osadnictwa czasów nowożytnych. Badania zwiadowcze uwieńczone zostały uzyskaniem ciekawego okazu toporka kamiennego.

Wykopy na stan. nr 1 usytuowane zostały w południowej partii budowanego domu tam, gdzie warstwy kulturowe nie zostały jeszcze zniszczone przez prace ziemne. Ogółem przekopano około 40 m² powierzchni.

Wykop 1 — o wymiarach 1 × 10 m, założony został na pochyłości terenu prostopadle do frontowego muru domu. Celem jego było uchwycenie południowego zasięgu osady i ustalenie pierwotnego ukształtowania powierzchni.

W górnych partiach sondażu do głęb. 110 cm wystąpiły kolejno: warstwa spalenizny z ostatniej wojny, humus, a następnie gruba warstwa szarej ziemi zawierającej duże ilości skorup z naczyń nowożytnych i kości zwierzęce. Nielicznie wystąpiły tu też ułamki naczyń z okresu rzymskiego. Na poziomie 110 cm w północnej górnej części wykopu ukazał się owalny zarys małej jamy, niżej zaś wystąpiła warstwa kultu-